

Ile lat pełniłeś obowiązki?

Zacząłem pełnić obowiązki jako RO w 2000. Następnie, w 2005 postanowiłem wysłać aplikacje i zostałem przyjęty do IROA. Pomimo, że pracowałem przez długi czas, jest wiele meczy na których chciałbym pracować każdego roku. Każdy mecz jest dla mnie szansą na poprawienie moich umiejętności, zdobycie wartościowego doświadczenia oraz na nawiązanie nowych przyjaźni z ludźmi z całego świata.

Co lubisz najbardziej w pełnieniu obowiązków?

Zdecydowanie najlepszą rzeczą jest fakt, że każdy mecz jest zupełnie inny. Odbywają się one w wielu różnych krajach co powoduje, że zawsze można spotkać nowych, ciekawych ludzi. Oprócz tego na każdych zawodach pojawiają się nowe sytuacje dlatego ważne jest aby zachować spokój i podejmować odpowiednie decyzje aby sprostać wyzwaniom. Czasami wszystko przebiega bardzo sprawnie, jednak są momenty kiedy potrzeba bardzo dużego wysiłku żeby ukończyć mecz o czasie.

Które zawody zapadły Ci najbardziej w pamięci?

Bardzo proste pytanie! Zawody, które najbardziej zapadły mi w pamięć to zdecydowanie Cracow Open w 2004 roku. Były to pierwsze duże międzynarodowe zawody zorganizowane przeze mnie na nowej strzelnicy. Wszystkie rzeczy w organizacji tych zawodów były dla mnie nowością i wymagały dużej uwagi. Do samego końca nie wiedziałem czy uda mi się sprostać takiemu wyzwaniu. Byłem bardzo zdenerwowany przede wszystkim dlatego, że wiele ważnych osób z całego świata zostało zaproszonych.

Pamiętam, że po ceremonii zamknięcia, podczas gdy nasi goście oglądali pokaz sztucznych ogni, Mira Kucera, organizator Czech Euro Open w Czeskim Krumlovie, podszedł do mnie i zapytał: "Co mogę zrobić na następnych zawodach aby przewyższyć wszystko co zrobiłeś w Krakowie?". Był to dla mnie ogromny i niespodziewany komplement. Dla takich chwil chce się żyć!

Co oprócz timera potrzebujesz do swojej pracy?

Obecnie na większości zawodów pracuje jako Stats Officer, więc moim timerem jest wielki zegar na ścianie! Większość mojego wyposażenia stanowi sprzęt biurowy taki jak komputer i drukarka. Jednak bardzo ważnym urządzeniem jest dla mnie czterokołowy pojazd taki jak quad, ponieważ pomaga mi w zbieraniu metryczek nawet z odległych torów w krótkim czasie. Na większych zawodach w sumie pokonuje nawet do 300km.

Jakie rady masz dla nowych sędziów?

Przede wszystkim ważne jest aby być profesjonalnym w tym co się robi. Jeżeli pojawiają się jakiegokolwiek wątpliwości nie należy się wahać aby sięgnąć po poradę u bardziej doświadczonych RO - wszyscy są zawsze chętni do pomocy. Jeżeli coś nie idzie zgodnie z planem, nie poddawaj się! Zawsze będą następne zawody, następne wyzwania i zdobędziesz coraz więcej doświadczenia!